

Region Słupski NSZZ Solidarność przekazał do Komisji Krajowej NSZZ Solidarność półroczną ankietę dotyczącą uzwiązkowienia na swoim terenie. Wynika z niej, że liczba członków NSZZ Solidarność Regionu Słupskiego zwiększyła się o prawie 10 procent i wydaje się nadal rosnać.

- Region rozpoczął „marsz” ku zapowiadanym 6000 członków. Przed nami jeszcze bardzo daleka droga. Do zadeklarowanej na Walnym Zebraniu Delegatów NSZZ Solidarność Regionu Słupskiego liczby brakuje nam jeszcze bardzo dużo. Pracy w tym względzie z pewnością nie zabraknie - mówi Tadeusz Pietkun, przewodniczący Zarządu Regionu.

Ponadto Zarząd Regionu zdecydował się zatrudnić na pół etatu zastępcę przewodniczącego, który będzie się angażował w akcję pozyskiwania nowych członków Związku i będzie koordynował te działania.

- Mamy też wolontariusza, który wspiera organizowanie pracowników. Paradoksalnie jednak największy problem nie jest tam, gdzie go chętnie szukamy, ale w nas samych. Trzeba przyznać, że kilka, kilkanaście osób organizujących pracowników w Regionie liczącym prawie 3000 członków, to bardzo, bardzo mało. Próbujemy to zmienić - dodaje Tadeusz Pietkun.